

Księga Izajasza

1 Widzenie Izajasza¹, syna Amosa, które widział co do Judy i Jerozolimy, za dni królów judzkich: Uzjasza, Jotama, Achaza i Hiskiasza. **2** Słuchajcie, niebioso, i nadstaw uszu, ziemio, bo Pan mówi: Wychowałem i wywyższyłem synów, ale oni odstąpili ode mnie. **3** Wół zna swego gospodarza, a osioł żłób swego pana, ale Izrael mnie nie zna, mój lud mnie nie rozumie. **4** Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, potomstwu złych, synom zepsutym. Opuścili Pana, pobudzili do gniewu Świętego Izraela, odwrócili się wstecz. **5** Dlaczego im więcej was biją, tym bardziej mnożycie przestępstwa? Cała głowa chora i całe serce słabe. **6** Od stóp do głów nie ma na nim niczego zdrowego; rana i siniec, rany ropiejące niewyciśnięte ani nieprzewiązane, ani niezmiękczone olejkami. **7** Wasza ziemia spustoszona, wasze miasta popalone ogniem. Waszą ziemię na waszych oczach pożerają cudzoziemcy; jest jak po spustoszeniu cudzoziemców. **8** I pozostała córka syjońska jak szałas w winnicy, jak budka w ogrodzie ogórków i jak zburzone miasto. **9** Gdyby Pan Zastępów nie zostawił nam resztki jako ostatka, byłibyśmy jak Sodoma, stalibyśmy się podobni do Gomory. **10** Słuchajcie słowa Pana, książęta sodomscy! Dajcie posłuch prawu naszego Boga, ludzie Gomory. **11** Co mi po mnóstwie waszych ofiar? – mówi Pan. Syty jestem całopaleń z baranów i sadła tłustego bydła, a krwi cielców i baranków, i kozłów nie pragnę. **12** Gdy przychodzicie, aby pokazać się przed moją twarzą, kto tego żąda od was,

abyście deptali moje dziedzince? **13** Nie składajcie mi więcej ofiary daremnej. Kadzenie jest mi obrzydliwe, nów księżycy i szabat, gdy zwołujecie zgromadzenia; nie mogą ścierpieć nieprawości i zgromadzenia. **14** Moja dusza nienawidzi waszych nowiów i waszych uroczystych świąt; stały mi się ciężarem, zmęczyłem się, znosząc je. **15** Dlatego gdy wyciągniecie wasze ręce, zakryję przed wami moje oczy; a gdy pomnożycie modlitwy, nie wysłucham was, bo wasze ręce są pełne krwi. **16** Obmyjcie się, bądźcie czysti, usuńcie sprzed moich oczu zło waszych uczynków; przestańcie źle czynić. **17** Uczcie się dobrze czynić; szukajcie prawości², podnieście uciśnionego, sąd czyńcie³ sierocie, ujmujcie się za wdowami. **18** Chodźcie teraz, a będziemy się rozprawiać ze sobą – mówi Pan – choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg zbieleją; choćby były czerwone jak karmazyn, staną się białe jak wełna. **19** Jeśli będziecie posłuszni i usłuchacie mnie, będziecie jeść dobra ziemi, **20** lecz jeśli nie będziecie posłuszni, ale zbuntowani, zostaniecie pożarci przez miecz, bo usta Pana to powiedziały.

Sąd nad Syjonem

21 Jaką nierządnicą stało się to miasto wierne, pełne prawości. Mieszkała w nim sprawiedliwość, a teraz mordercy. **22** Twoje srebro obróciło się w żużel, twoje wino pomieszało się z wodą. **23** Twój książęta są buntownikami i towarzyszami złodziei; każdy

¹ 1,1: Imię proroka oznacza: „JHWH zbawia”.

² 1,17: „Sądu”.

³ 1,17: Patrz: przypis do Ps 9,5.

z nich kocha łapówki i gonią za darami; sierocie nie wymierzają sprawiedliwości, a sprawa wdowy nie dochodzi przed nich. **24** Dlatego tak mówi Pan, Pan Zastępów, Mocarz Izraela: Oto pocieszę się z powodu moich nieprzyjaciół i zemszczę się na swoich przeciwnikach. **25** I zwrócę moją rękę przeciw tobie, i wypalę aż do czysta twój żużel, i usunę wszystkie twoje domieszki. **26** Przywrócę twoich sędziów jak przedtem i twoich radców jak na początku. Potem nazywać cię będą miastem sprawiedliwości, miastem wiernym. **27** Syjon będzie odkupiony przez sąd, a jego nawróceni przez sprawiedliwość. **28** Ale odstępcy i grzesznicy razem będą zniszczeni, a ci, którzy opuścili Pana, zgina. **29** Bo okryjecie się wstydem z powodu gajów, których pożądalście, i zarumienicie się z powodu ogrodów, które sobie wybraliście. **30** Bo staniecie się jak dąb, z którego opadły liście, i jak ogród, w którym nie ma wody. **31** I mocarz będzie jak pakuły, a jego dzieło jak iskra; zapłoną oboje, a nie będzie miał kto gasić.

Przyszłe rządy pokojowe

2 Słowo, które widział⁴ Izajasz, syn Amosa, odnoszące się do Judy i do Jerozolimy. **2** I stanie się w ostateczne dni, że góra domu Pana będzie mocno stać na szczycie gór i wzniesie się nad pagórkami, i przyjdą do niej wszystkie narody. **3** I pójdzie wielu ludzi, mówiąc: Chodźcie, wstąpmy na górę Pana, do domu Boga Jakuba, a będzie nas uczył swych dróg i będziemy chodzili jego ścieżkami, bo z Syjonu wyjdzie prawo, a słowo Pana z Jerozolimy. **4** I będzie sędził między narodami, i będzie rozstrzygał sprawy wielu ludów. I przekują swe miecze na lemiesz, a swe włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciw narodowi i nie będą się uczyć walki.

Sąd nad ludem Bożym

5 Domu Jakuba, pójďte, postępujmy w światłości Pana! **6** Ale ty opuściłeś swój

lud, dom Jakuba, gdyż są pełni obrzydliwości narodów wschodnich i są wróżbitami jak Filistyni, i bratają się z synami cudzoziemskimi. **7** Ich ziemia pełna jest srebra i złota i nie ma końca ich skarbow. **8** Ich ziemia pełna jest koni i nie ma końca ich wozom. Ich ziemia wypełniona jest też bożkami; kłaniają się dziełu swoich rąk, które uczyniły ich palce. **9** I kłania się popolity człowiek, i poniża się mąż, dlatego im nie przebacza. **10** Wejźdź między skały i ukryj się w prochu przed trwogą Pana i przed chwałą jego majestatu. **11** Wyniosłe oczy człowieka opuszczają się, a wyniosłość ludzka zostanie uniżona, a tego dnia tylko sam Pan będzie wywyższony. **12** Bo dzień Pana Zastępów przyjdzie na każdego pysznego i wyniosłego, i na każdego wywyższonego, aby byli poniżeni. **13** I na wszystkie cedry Libanu wysokie i wyniosłe, i na wszystkie dęby Baszanu, **14** i na wszystkie góry wysokie, i na wszystkie pagórki wyniosłe, **15** i na każdą wysoką wieżę, i na każdy mur obronny, **16** i na wszystkie okręty morskie, i na wszystkie ukochane zbytki. **17** I zostanie poniżona ludzka pycha, a wyniosłość ludzka ukorzy się, a tego dnia tylko sam Pan będzie wywyższony. **18** Lecz ich bożki zostaną doszczętnie zniszczone. **19** Wtedy wejdą do jaskiń skalnych i do jam podziemnych przed trwogą Pana i przed chwałą jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. **20** Tego dnia wyrzuci człowiek kretom i nietoperzom swe bożki srebrne i swe bożki złote, jakie mu wykonano, aby się im kłaniał, **21** i wejdzie do rozpadlin skalnych i w szczeliny skał przed trwogą Pana i przed chwałą jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. **22** Przestańcie ufać człowiekowi, którego dech jest w jego nozdrzach, bo za kogo miałby być uważany?

3 Bo oto Pan, Pan Zastępów zabierze Jerozolimie i Judzie łaskę i podporę, wszelkie wsparcie chleba i wszelkie wsparcie wody, **2** mocarza i wojownika, i sędziego, i proroka, i mędrca, i starca, **3** dowódcę pięćdzie-

⁴ 2,1: Dosłowne określenie widzenia.

sięciu i męża dostojnego, i radcę, i biegłego rzemieślnika, i zaklinacza. **4** Książętami nad nimi uczyni chłopców; dzieci będą panować nad nimi. **5** Wśród ludu jeden będzie uciskał drugiego, bliźni swego bliźniego; dziecko powstanie przeciw starcowi, a nikczemnik przeciw poważanemu. **6** A gdy ktoś uchwyci swego brata w domu swego ojca i powie: Masz ubranie, bądź więc naszym księciem i powstrzymaj swą ręką upadek, **7** wówczas tamten odpowie w tym dniu, mówiąc: Nie będę zawiązywał tych ran, bo w moim domu nie ma chleba ani ubrania; nie ustanawiajcie mnie księciem nad ludem. **8** Bo Jerozolima upada, a Juda się chwieje, ponieważ ich język i ich uczynki są przeciwko Panu, pobudzając do gniewu oczy jego majestatu. **9** Wyraz ich twarzy świadczy przeciwko nim; mówią o swym grzechu jak Sodomici, nie skrywają go. Biada ich duszy, bo sami sprowadzają na siebie zło. **10** Powiedzcie sprawiedliwemu, że dobrze mu będzie, bo będzie spożywał owoc swoich uczynków. **11** Ale biada bezbożnemu; źle mu będzie, bo otrzyma odpłatę jego rąk. **12** Książęta mego ludu są dziećmi, a kobiety panują nad nimi. Mój ludu! Ci, którzy cię prowadzą, zwodzą cię i skrywają drogę twoich ścieżek. **13** Powstał Pan, aby sądzić; stoi, aby sądzić lud. **14** Pan przyjdzie na sąd przeciw starszym swego ludu i przeciw ich książętom i powie: Wy spustoszyliście moją winnicę, w waszych domach jest to, co zagrabiliście ubogiemu. **15** Dlaczego uciskacie mój lud i bijecie oblicza ubogich? – mówi Pan, Pan Zastępów. **16** I rzekł Pan: Ponieważ córki syjońskie wynoszą się i chodzą, wyciągając szyje i mrugając oczami, chodzą drobnymi kroczkami, pobrzękując ozdobami przy nogach, **17** dlatego Pan sprowadzi łysinę na głowy córek syjońskich i Pan obnaży ich nagość. **18** Tego dnia Pan usunie ozdobne sprzączki i diademy, i naszyjniki, **19** kolczyki, naramienniki i zasłony, **20** zawoje i łańcuszki, i wspaniałe przepaski, flakoniki i amulety, **21** pierścionki i kolczyki do nosa, **22** odświętne stroje i płaszcze, okrycia i torebki, **23** lusterka i koszulki, zawoje i zasłony. **24** I zamiast wonności będzie smród, a za-

miast pasa – sznur, a zamiast fantazyjnych fryzur – łysina, a zamiast szerokiej szaty – przepasany wór, a zamiast piękna – piętno. **25** Twoi wojownicy padną od miecza, a twoi mocarze w bitwie. **26** I zasmuca się, i płakać będą jej bramy, i spustoszona siedziba będzie na ziemi.

4 W owym dniu uchwyci się siedem kobiet jednego mężczyzny, mówiąc: Swój chleb będziemy jeść i swoje ubranie będziemy nosić, niech tylko będzie nam wolno nazywać się twoim imieniem; zdejmij naszą hańbę. **2** W owym dniu latorośl Pana będzie ozdobą i chwałą, a owoc ziemi dumą i chlubą dla tych, którzy ocaleją z Izraela. **3** I stanie się, że kto pozostanie na Syjonie i kto ostoi się w Jerozolimie, będzie nazwany świętym, każdy, kto jest zapisany do życia w Jerozolimie. **4** Gdy Pan zmyje brud córek syjońskich i usunie krew z Jerozolimy w duchu sądu i w duchu zniszczenia, **5** wtedy stworzy Pan nad każdym miejscem góry syjońskiej i nad każdym jej zgromadzeniem obłok we dnie, a dym i blask płomieni ognia w nocy, gdyż chwała będzie ochroną nad wszystkim. **6** I będzie namiotem dla osłony we dnie przed upałem, a dla ucieczki i ukrycia przed ulewą i deszczem.

Pieśń o winnicy

5 Zaśpiewam teraz mojemu ukochanemu piosenkę mojego ukochanego o jego winnicy. Mój ukochany miał winnicę na urodzajnym pagórku. **2** Ogrodził ją i oczyścił ją z kamieni, obsadził ją najlepszymi winoroślami i zbudował pośrodku niej wieżę, ustawił w niej także prasę i czekał, aby wydała grona, ale ona wydała cierpkie owoce. **3** Teraz więc, mieszkańcy Jerozolimy i mężowie judzcy, proszę, rozsądźcie między mną i moją winnicą. **4** Co jeszcze miałem uczynić mojej winnicy, czego jej nie uczyniłem? Gdy czekałem, aby wydała grona, dlaczego zrodziła cierpkie owoce? **5** Dlatego powiem wam, co uczynię mojej winnicy: Rozbiorę jej

plot i będzie spustoszona; zburzę jej ogrodzenie i będzie podeptana; **6** i zniszczę ją doszczętnie; nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie ostem i cierniem; nakazę też obłokom, aby nie spuszczały na nią więcej deszczu. **7** Doprawdy winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a mąż judzki jego ulubionym szczepem. Oczekiwał sądu, a oto ucisk; oczekiwał sprawiedliwości, a oto krzyk. **8** Biada wam, którzy przyłączacie dom do domu i dodajecie rolę do roli, tak że brakuje miejsca dla innych, jakbyście tylko sami mieli mieszkać na ziemi. **9** Pan Zastępów powiedział do moich uszu: Doprawdy wiele domów będzie zrujnowanych, a wielkie i piękne domy będą bez mieszkańca. **10** Bo dziesięć morgów winnicy wyda jedną baryłkę⁵ wina, a efa⁶ wyda jeden omer⁷ ziarna. **11** Biada tym, którzy wstając rano, uganiamy się za pijaństwem i trwają w nim do wieczora, aż rozpali ich wino. **12** A cytra i lutnia, i bęben, i flet, i wino są na ich biesiadach, ale na dzieła Pana nie patrzą i uczynków jego rąk nie widzą. **13** Dlatego mój lud pójdzie do niewoli, gdyż nie ma rozeznania; jego szlachetni będą głodni, a jego pospólstwo wyschnie z pragnienia. **14** Dlatego kraina umarłych rozwarła swe gardło i nad miarę rozdziawiła swoją paszczę, i zejda do niej szlachta i jego pospólstwo, i jego zgiełk, i ci, którzy cieszą się nim. **15** I tak zostanie uniżony człowiek, a mąż szlachetny ukorzy się, a oczy wyniosłych będą opuszczone. **16** Ale Pan Zastępów będzie wywyższony w sądzie, a święty Bóg ukaże się świętym w sprawiedliwości. **17** I będą się paść baranki zgodnie ze zwyczajem, a przychodnie będą się żywić z opuszczonych pól bogaczy. **18** Biada tym, którzy przyciągają winę powrozami nieprawości, a grzech jakby powrozami wozów. **19** Którzy mówią: Niech się spieszy, niech nie opóźnia się jego dzieło, abyśmy je widzieli; niech się przybliży i niech nadejdzie rada Świętego Izraela, abyśmy się dowiedzieli. **20** Biada tym, którzy zło nazywają

dobrem, a dobro złem; którzy przedstawiają ciemność jako światłość, a światłość jako ciemność; którzy przedstawiają gorycz jako słodycz, a słodycz jako gorycz. **21** Biada tym, którzy wydają się sobie być mądrzy i we własnym mniemaniu rozumni. **22** Biada tym, którzy są mocni w picciu wina i są mocarzami w nalewaniu mocnego napoju. **23** Którzy usprawiedliwiają bezbożnego za łapówki, a sprawiedliwych pozbawiają sprawiedliwości. **24** Dlatego jak płomień ognia pożera słomę i jak płomień trawi plewy, tak ich korzeń będzie jak zgnilizna, a ich kwiat jak proch uleci w górę, bowiem porzucili prawo Pana Zastępów i wzgardzili wyrokiem Świętego Izraela. **25** Dlatego rozpalił się gniew Pana wobec jego ludu i wyciągnął przeciw niemu swoją rękę, i poraził go, tak że zadrzały góry i były ich trupy jak gnój na ulicach. Jednak mimo tego wszystkiego nie odwrócił się jego gniew, ale jego ręka jeszcze była wyciągnięta. **26** Bo podniesie chorągiew dla narodu dalekiego i zagwiżdże na niego z krańców ziemi, a oto szybko i prędko przyjdzie. **27** Nie będzie między nimi żadnego zmęczonego i potykającego się, nie będzie drzemiącego ani śpiącego, ani nie rozepnie się pas na jego biodrach, ani nie rozerwie się rzemień u jego sandałów. **28** Jego strzały ostre i wszystkie jego łuki naciągnięte; kopyta jego koni będą uważane za krzemień, a jego koła za burzę. **29** Jego ryk jak ryk lwa; będzie ryczał jak lwie szczenięta; będzie zgrzytał i porwie łup, i ucieknie z nim, a nikt mu go nie wyrwie. **30** I tego dnia zahuczy nad nim jak szum morza. Wtedy spojrzymy na ziemię, a oto ciemność i ucisk, bo i światło zaćmi się przy jego wytraceniu.

Powołanie Izajasza

6 W roku śmierci króla Uzjasza widziałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a kraj jego szaty wypełniał świątynię. **2** Serafini stali nad nim, każdy z nich miał sześć skrzydeł: dwoma zakrywał swoją twarz, dwoma zakrywał swoje nogi, a na dwóch latał. **3** I wołał jeden do dru-

⁵ 5,10: Baryłka to około 45 litrów.

⁶ 5,10: Efa to około 23-40 litrów.

⁷ 5,10: Omer to 1/10 efy.

giego, mówiąc: Święty, święty, święty Pan Zastępów; pełna jest cała ziemia jego chwały. **4** I zatrzęsły się progi u drzwi od głosu wołającego, a dom napełnił się dymem. **5** I powiedziałem: Biada mi! Zginałem, bo jestem człowiekiem nieczystych warg i mieszkam pośród ludu nieczystych warg, a moje oczy zobaczyły Króla, Pana Zastępów. **6** I przyleciał do mnie jeden z serafinów, mając w swej ręce rozpalony węgiel, który wziął szczypcami z ołtarza; **7** dotknął nim moich ust i powiedział: Oto ten węgiel dotknął twoich warg i usunięta jest twoja nieprawość, a twój grzech został odpuszczony. **8** Potem usłyszałem głos Pana, mówiącego: Kogo poślę i kto nam pójdzie? Wtedy powiedziałem: Oto jestem, poślij mnie. **9** A On rzekł: Idź i powiedz temu ludowi: słuchajcie uważnie, a nie rozumiejcie, i patrzcie pilnie, a nie poznawajcie. **10** Uczyni serce tego ludu nieczułym, obciąż jego uszy i zamknij jego oczy, aby swymi oczami nie widział, a swymi uszami nie słyszał, i swoim sercem nie rozumiał, i nie nawrócił się, i nie został uzdrowiony. **11** A gdy zapytałem: Jak długo, Panie?, On odpowiedział: Dopóki nie opustoszeją miasta, tak aby nie było mieszkańca, a kraj nie stanie się pustynią. **12** Dopóki Pan nie zapełni daleko wszelkiego człowieka i nie nastanie w kraju zupełne spustoszenie. **13** A gdyby nawet została w nim dziesiąta część, to i ona powtórnie ulegnie zniszczeniu jak terebint i jak dąb, z których po obaleniu zostaje tylko pień; świętym nasieniem jest jego pień.

Proroctwo dla króla Achaza

7 Za czasów Achaza, syna Jotama, syna Uzjasza, króla judzkiego, wyruszył Resyn, król aramejski, z Pekachem, synem Remaliasza, królem izraelskim, przeciwko Jerozolimie, aby walczyć przeciw niej, lecz nie mógł jej zdobyć⁸. **2** I oznajmiono domowi Dawida, mówiąc: Aram sprzymierzył się z Efraimem. Wtedy zadrżało jego serce i serce jego ludu, jak drżą drzewa leśne od wia-

tru. **3** I rzekł Pan do Izajasza: Wyjdź teraz naprzeciw Achazowi ty i Szeariasub⁹, twój syn, na koniec kanału Górnego Stawu, na drogę Pola Foluszników, **4** i powiedz mu: Uważaj, abyś się nie martwił; nie bój się, a twoje serce niech się nie lęka tych dwóch ostatków główni dymiących, to jest gniewu Resyna z Aramejczykami i syna Remaliasza. **5** Ponieważ zło uknuli przeciw tobie: Aramejczyk, Efraim i syn Remaliasza, mówiąc: **6** Wyruszymy przeciw ziemi judzkiej i przestraszymy ją, i zdobędziemy ją dla siebie, i ustanowimy w niej króla, syna Tabala, **7** tak mówi Pan Panujący: To się nie stanie i tak nie będzie. **8** Bo głową Aramu jest Damaszek, a głową Damaszku Resyn, a po sześćdziesięciu pięciu latach Efraim zostanie zniszczony, tak że nie będzie więcej narodem. **9** A stolicą Efraima będzie Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza. Jeśli nie uwierzycie, nie ostaniecie się.

Proroctwo dotyczące Immanuela

10 Nadto powiedział jeszcze Pan do Achaza, mówiąc: **11** Proś dla siebie o znak od Pana, twego Boga, czy to na dole nisko, czy w górze wysoko. **12** Wtedy Achaz odpowiedział: Nie będę prosił i nie będę kusił Pana. **13** A prorok powiedział: Słuchaj teraz domu Dawida! Czy mało wam tego, że naprzykrzacie się ludziom, to jeszcze naprzykrzacie się mojemu Bogu? **14** Oto sam Pan da wam znak. Oto panna pocznie i urodzi syna, i nazwie jego imię Immanuel. **15** Będzie jadł masło i miód, aż nauczy się odrzucać zło i wybierać dobro. **16** Bo zanim chłopiec nauczy się odrzucać zło i wybierać dobro, ziemia, której dwóch królów się obawiasz, będzie opuszczona. **17** Pan sprowadzi na ciebie i na twój lud, i na dom twego ojca dni, jakich nie było od dnia, w którym Efraim odstąpił od Judy z powodu króla Asyrii. **18** I stanie się w owym dniu, że Pan zagwiżdże na muchy, które są na krańcu rzek egipskich, i na pszczoły, które są w ziemi asyryjskiej, **19** i przyjdą, i usiądą wszystkie w pustych dolinach i w rozpadlinach skal-

⁸ 7,1: Wojna Syryjczyków i Efraimitów z Judą (734-732 r. przed Chr.).

⁹ 7,3: Imię syna proroka oznacza: „Reszta się nawróci”.